GAZETA KRAKOWSKA

Nro 50.

z KRAKOWA dnia 22 CZERWCA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 12 Czerwca.

BANK POLSKI

W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 22 Maia r. b. o udzieleniu przez Bank pożyczki na Listy Zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Bank podaie do wiadomości publiczney, iż przeiął z Kassy Jeneralney Królestwa z prawami teyże służącemi, nabyte pod warunkiem odkupu przez Kommissyią Rządową Przychodów i Skarbu Listy Zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, po wykupienie których w terminach właściwych strony interessowane odtąd do Kassy Bankowey zgłosić się zechcą.

Bank ogłasza przytem, iż w Miesiącu bieżącym Czerwcu na czas nieprzechodzący trzech Miesięcy udzielać będzie pożyczkę na Listy Zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z iedenastą kuponami po 74 za 100 wartości imienney tychże Listów: na dłuższy zaś czas po 70 za 100. Za każdy brakuiący kupon pożyczka o dwa od sta zniżoną zostanie.

W Warszawie dnia 10 Czerwca 1828 r.

Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) Ludwik Hr: *Jelski.*
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) *Hassmann.*

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
białych.

Żądano . . . . . . zł: 84 gr. —
Płacono . . . . . . — 83 — 22½

W Warszawie dnia 12 Czerwca 1828 roku.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z Petersburga d. 18 Maia D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia 7 b. m. N. Cesarz Jmć przeprawił się za granicę swego Państwa w Wodoluy-Issaki, gdzie wystawiono mosty na Prucie dla przechodu woyska. N. Pan nie chciał, aby Mu towarzyszyły eskorty kozaków gwardyi i pułku kozaków J. C. M. Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu, które przysposobiono na stacyiach po drodze aż do obozu przed Braiłowem. Przestał na kilku jeźdcach Multańskich, którzy poiazd iego poprzedzali dla wskazania drogi, powierzaiąc się tym sposobem obcemu narodowi, który składał dzięki za ścisłą i opiekuńczą karność, iaką woyska Cesarskie zachowały. Wszędzie w tyle armii, naywiększy porządek i czynność nayLepiey kierowane, zasłużyły na pochwałę J.

C. Mci. O północy wysiadł N. Pan do małego domu wieyskiego Baszy Braiłowa, prawie w środku obozu blokuiącego. J. C. M. Wielki Xiążę Michał, dowodzący oblężeniem, Feldmarszałek Hrabia Wittgenstein, Jenerał Woynow, i cały główny sztab 2giey armii, oczekiwali N. Cesarza Jmci przy weyściu do tego domu. Nazaiutrz, dnia 8 N. Cesaz Jmć, w towarzystwie N. Swego Brata, Feldmarszałka, i Szefa głównego Sztabu Hrabiego Dibicza, obiechał przednie straże i posunięte posterunki, które po prawey i lewey stronie coraz bardziey zamykaią twierdzę. Woyska były bardze uradowane widząc Monarchę swego przybywaiącego dzielić ich niebezpieczeństwa i oddać sprawiedliwość ich gorliwości i męztwu. Wieczorem, N. Pan odesłał do twierdzy wszystkich jeńców zabranych od czasu zamknięcia, kazawszy im rozdać kilkaset dukatów. Powrót ich wzbudził wdzięczność Baszy i wszystkich mieszkańców. Mimo tego, Turcy zabrani w niewolą, nie mogli się dać przekonać, iż widzieli Cesarza, a osada nie mogła dotąd poiąć pokazania się potężnego Monarchy Rossyyskiego przed murami twierdzy. — Tymczasem, od czasu przybycia Jego, bardzo rzadko strzela, i iest iakby zdumiona tem, co widzi i słyszy. — Przysposobienia do oblężenia zostały spóźnione przez odległość potrzebnych materyałów, które trzeba sprowadzać przeszło o 50 wiorst.

J. C. Mość Wielka Xiężna dziedziczna Sasko-Weymarska przybyła dnia 15 b. m. wieczorem do Pawłowska z J. K. M. Xiężną Augustą córką swoią.

Listy z Florencyi pod dniem 6 Maia (D. K.) donoszą, iż Tayny Radca Mikołay Demidów, który od kilku lat osiadł w tamecznem mieście, i ogromnego swego maiątku używał na wzrost sztuk i dzieła dobroczynne, umarł tam dnia 4go tegoż miesiąca, maiąc lat 55.

Główna kwatera korpusu gwardyi znaydować się będzie od dnia 19 Maia do 4 Czerwca w Mohilewie nad Dnieprem, od 6 do 9 Czerwca w Czerniechowie, od 10 do 24 Czerwca w Kijowie, a od 27 Czerwca w Tulczynie.

Wiadomość z Obozu pod Braiłowem.

— Dnia 10. —

Dziś rano J. C. Mość wsiadł na konia w celu zwiedzenia okolic twierdzy; znaydował się na wzgórzu zaiętym przez pikiety Kozackie, z którego widok sięga do miasta i panuie nad równiną. Ztamtąd N. Pan udał się do obozu 18stey dywizyi opieraiącey się o Dunay. Brygada strzelców będąca w 1wszey linii uszykowała się przed swemi namiotami dla przyięcia N. Pana. Po prawey stronie znaydowali się żołnierze, którzy w poprzedzaiących potyczkach odznaczyli się szczególnie przez ich nieustraszoność. N. Pan mianował ich Kawalerami krzyża S. Jerzego, a obróciwszy się do naystarszego z żołnierzy, ozdobionego już trzema medalami, przypiął mu Sam ozdobę i pocałował. Można sądzić o wrażeniu jakie podobnego rodzaju wynagrodzenie na woysku uczynić mogło. Następnie N. Pan udał się do dywizyi ułanów, i podobnym sposobem udzielił nagrody 2 ułanom, którzy poymali dwóch dowódców jazdy nieprzyjacielskiey.

— Dnia 11. —

W nocy kanonada dosyć mocna na lewem skrzydle naszego stanowiska zaczęła się z obudwóch stron; celem iey było oddalenie baczności na prawe nasze skrzydło, gdzie rozpoczęto sypać wielką bateryją. Dziś rano Nayjaśnieyszy Pan udał się konno w to miey-

sce dla obeyrzenia robot w nocy uskutecznionych. Turcy, którzy aż do tey chwili zdawali się szanować przejażdżki N. Pana, powitali Go wystrzałami z armat z wierzchołka swoich szańców. Ztamtąd N. Pan udał się do dywizyi ułanów i oglądał rannych, których liczba do 60 wynosi. Pewien młodzieniec urodzenia szlacheckiego, który dla złego sprawowania się oddalony był ze służby, a dla zmazania swych błędów wszedł na powrót do woyska jako prosty żołnierz i przy pierwszem spotkaniu urwaną miał nogę, przedstawiony był N. Panu przez J.C.M.W. Xięcia Michała; za dane dowody gorliwości i nieustraszoney odwagi, N. Pan raczył go ozdobić krzyżem żołnierskim S. Jerzego i wyniósł go na stopień officera. Ta niespodziewana łaska napełniła go radością, a wyrażenie wdzięczności równało się uczuciom szlachcica przenoszącego honor nad wszystko.

Dnia 12 Maja bardzo rano N. Pan udał się konno na pagórek, gdzie rozstawione były forpoczty, z którego naylepiey można było sądzić o skutkowaniu możdzierzy ustawionych na bateryi w końcu lewego skrzydła stanowiska naszego. Zaledwie Nayjaśnieyszy Pan przybył, gdy oddział Turków poprzedzony chorągwią białą stawił się na pierwszey linii. Był to Posłaniec rozeymowy od Baszy, który przez pośrednictwo Feldmarszałka, przybył dziękować za wspaniałość i udarowanie jeńców wolnością przez N. Pana. Odsyłając tego Posłańca rozeymowego, polecone mu oświadczyć Baszy, że ostatni termin kapitulacyi zostawiony mu był do dnia następnego godziny 3ciey zrana, po upłynieniu którego to czasu, nie będzie mógł się spodziewać żadnych układów dla garnizonu. Baterya o 24 działach będąc usypaną w nocy d. 12 w końcu prawego skrzydła, rozpoczęła ogień ze świtem przeciw fortecy. Usłyszawszy kanonadę N. Pan, udał się na bateryą dla przekonania się o jey działaniu. Odpowiedziała ona zupełnie oczekiwaniu J. C. Mości; po upłynieniu godziny bastyon, na który ogień był szczególnie wymierzony, zmuszonym został do milczenia. Jednakże nieprzyjaciel pomiarkował po zebraniu się officerów w tym punkcie, że N. Cesarz musiał się tam znaydować. Natychmiast użył dział naycięższego kalibru, by ostrzelać wzgórze, ku któremu się nasz N. Monarcha udał. Kilkanaście kul 24 funtowych padły u stóp tego pagórka. Gdy strzelenie z bastyonu powyżey rzeczonego ustało, i przekonawszy się, iż roboty około oblężenia postępowały o ile okoliczności dozwalały, N. Pan powołany w granice Państwa swego przez inne ważne interessa, opuścił blokadę i otrzymał w drodze od Kommendanta twierdzy Izmaiłowa wiadomość, że Ataman Kozaków Zaporogskich oświadczył chęć przeyścia ze swemi pod protekcyą Rossyi. Tysiąc z pomiędzy nich przybyło już dla odbycia kwarantanny, po ukończeniu którey, przyjęcie ich zarządzonem zostało.

Dnia 14go N. Cesarz Jmć przybył do Benderu, gdzie zastał N. Cesarzową w naylepszym stanie zdrowia.

Nayświeższe wiadomości o działaniach woysk Rossyyskich w Turcyi są następujące:

Wczoray, to jest dnia 24 Maja (d. K.) N. Pan rozkazał rozwinąć obóz swóy przy wsi zwaney Satunnewem i stanął w nim z częścią swego Sztabu głównego, w celu bliższego baczenia na przygotowanie do przeyścia Dunaju, postępujące naypomyślniey, i z naywiększym zaszczytem dla gorliwości niezmordowaney woyska naszego. Grobla, którą poprowadzono przez przeciąg pięciu wiorst w pośród bagien i głębokiego wylewu wód, jest

)2(

ukończona; pracownicy są pod ogniem bateryy nieprzyjacielskich, ustawionych na brzegu przeciwnym; dla wstrzymania tychże bateryy, musiano wznieść wał i osadzić go artylleryją. Kilka szalup kanonierskich zagraża także nieprzyjacielowi tak dalece, że obawa wznicenia ognia z naszey strony, osłabia go widocznie ze strony nieprzyjaciela. N. Pan dwa razy na dzień regularnie przygląda się pracom. Dziś przybyła tu część flotylli stojącey pod Izmaiłowem, niemniey kilka wielkich szalup Zaporogskich mieszkańców, którzy dobrowolnie ofiarowali się działać przeciwko Turkom, swoim nieprzyjaciołom, w których szeregach przez lat tyle walczyli. — N. Pan otrzymał od J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała nader pomyślne wiadomości o postępie oblężenia Brailowa, niemniey od Admirała Greiga i od Xiążęcia Menżykowa o tych, które pod Anapa uwieńczały starania obu wspomnionych dowódców. W czasie jedney z wycieczek, które odpartemi zostały, młody Hrabia Tolstoy miał szczęście odebrania nieprzyjacielowi jednego działa pod murami samey tey fortecy. N. Pan zawsze skory w wynagradzaniu świetney odwagi, raczył zaszczycić go krzyżem S. Jerzego 4 klassy.

Z obozu pod Satunnowem 27 Maja.

Donieśliśmy już o przeszkodach, które opoźniły przeyście Dunaju z powodu nadzwyczaynego wylewu tey rzeki. Naytrudnieysze prace w kilku dniach uskutecznione zostały na przestrzeni blisko czterech wiorst, a to w celu wysypania tamy w pośrodku samychże wód Dunaju. Wkrótce dostaliśmy się na stronę rzeki, o którą most miał się opierać, ale nieprzyjaciel korzystając z tey konieczney zwłoki wysypał szańce na brzegu Dunaju do niego należącym, aż do bram Izakszy, osadził je działami i okazał zamiar przeszkadzania nam przeyścia. Stanowisko jego było niezmiernie korzystne, brzeg bowiem Turecki Dunaju przedstawia łańcuch nierównych wyniosłości wynoszących się nad brzeg stanowiący granicę Rossyyską.

Trzy bateryje Tureckie strzelały do nas. Prawe skrzydło nieprzyjaciela oparte było o nieprzebyte bagna, lewe zasłaniały bateryje fortecy Izakszy.

Taka była pozycyja, którą siłą zdobyć musiano dla uskutecznienia przeyścia. Tym celem brygada strzelców pieszych wsiadła na statki w Izmaiłowie, i popłynęła w górę Dunaju na statkach kupieckich użytych do tey ważney wyprawy, i eskortowanych przez oddział flotylli naszey. Z drugiey strony 2 dywizyje korpusu pod dowodztwem Jenerała Radzewicza, połączyły się w mieyscu, gdzie miano przeyść rzekę, i d. 22 N. Cesarz udał się wieczorem do tych korpusów. Dywizyje które wsiadły na statki w Izmaiłowie, połączyły się z niemi. N. Cesarz Jmć wydawszy rozkazy swoje względem sposobów wyrugowania nieprzyjaciela, drugi brzeg zaymującego, udał się do obozu pułków Czerwingowskiego i Pułtawskiego. Śpiewano tam uroczyste *Te Deum* dla wezwania opieki Boskiey w tey stanowczey chwili.

Dnia 27 o godzinie 1szey z rana Cesarz Jmć znaydował się już na wzgórku przy początku grobli prowadzącey do Dunaju. O świcie bateryja o 24 działach 12stofuntowych którą postawiliśmy dla uśmierzenia ognia z bateryy Tureckich, zaczęła strzelać wspólnie z flotyllą naszą. Ottomanie dzielnie odpowiadali. Wszelako mimo ich ognia, woyska nasze wsiadły na statki, i Ataman kozaków Zaporogskich, którzy przybyli do ostatniego mieysca stawić się pod opiekę N. Cesarza, ofiarował J. C. M. swoje lekkie statki, wraz z swemi kozakami, i w chwili wsiadania na statki okazał gorliwość nayczynnieyszą i nay-

użyteczniejsza. Aby przybydź na brzeg Turecki, woyskom naszym wypadało z jedney strony wytrzymywać wystrzały działowe nieprzyjacielskie, a z drugiey przechodzić głębokie bagno. Lecz pokonały wszystkie przeszkody, jakie zachodziły w przeprawie na prawy brzeg Dunaju. Dowodzący flotyllą Kapitan Panajotti, chociaż na początku bitwy raniony, nie opuścił dowództwa. Nareszcie około godziny 11tey, bateryie nieprzyiacielskie, chociaż iedna z nich była wysadzoną na powietrze, a explozyia zabiła lub raniła blisko 30 ludzi, znaydowały się w mocy naszey. Ośm batalionow i kilka dział wysadzono na ląd, a nieprzyiaciel uciekał na gwałt do fortecy Isakszy, ktorey iedno przedmieście zapalił. Turcy utracili 12 dział, 2 moździerze i 1 haubicę. Cała nasza strata nie dochodzi 50 ludzi, Turecka zaś nie iest nam ieszcze wiadoma.

W tey świetney walce Dunay przebyty został wśród ognia nieprzyiacielskiego. Nic iuż teraz nie sprzeciwia się postawieniu mostu, ktory za dwa lub trzy dni ukończony zostanie. N. Pan mianował Pułkownikiem i zaszczycił orderem officerskim Sgo Jerzego Atamana Kozaków Zaporogskich. N. Pan udzielił mu nadto dziesięć krzyżów żołnierskich dla rozdania ich pomiędzy swoich.

Wieczorem dnia 26, czterech Dońskich Kozaków przebyło Dunay w szalupie, rozpoznało punkt naydogodnieyszy do wylądowania i przebyło noc na brzegu Tureckim. Wynagradzaiąc czyn tak świetney odwagi, N. Pan zaszczycił ich równie krzyżem żołnierskim Sgo Jerzego i przeniósł ich do gwardyi.

W tey chwili zaymuiemy opuszczone przez nieprzyiaciela stanowisko, a woyska nasze pracuią około robot potrzebnych do zasłonienia mostu.

Z Paryża d. 6 Czerwca.

Wczoray o godzinie 10 z południa prezydował Król w radzie Ministrów.

Dwiestu dramatycznych pisarzy podaią prośbę Izbie Deputowanych o zabezpieczenie ich literackiey własności.

Naięte w Marselii przez rząd 32 okręty odebrały dnia 29 Maia rozkaz udania się w 3ch dniach do Tulonu. Wyprawa pewnie iuż ztamtąd odpłynie, ale przeznaczenie iey niewiadome. Osmy liniiowy pułk, który stał w Marselii, odebrał rozkaz udania się w drogę. Mówią, iż w departamencie Wary stanie obozem 50,000 woyska.

Minister spraw wewnętrznych doniósł Prefektowi niższey Loary, iż ma rozkaz przesłania 3000 Franków iako przyłożenie się do składki na pomnik, który Jenerałowi Charette wystawiony bydź ma w Legè (niedaleko Nantu).

Stoiąca w Kadyxie dywizyia woyska Francuzkiego powróci wkrótce do Francyi; popłynęły iuż po nią okręty z Tulonu.

Pod Lillebonne (Normandyi) gdzie odkopuią często starożytności, znaleziono niedawno w kopalni torfu drewnianą skrzynię z monetą srebrną z czasów Trajana.

Z Madrytu d. 27 Maia.

Z Saragossy piszą, że Król przed wyiazdem z tego miasta podpisał umowę z Francyią względem zupełnego ustąpienia woysk Francuzkich z Hiszpanii.

W Katalonii lękaią się nowych zaburzeń. Tu często spostrzedz się daią na rogach murów kartki przeciw Ministrom.

Ustawicznie pada tu ieszcze deszcz i przy tem iest zimno iak w Styczniu.

Mówią, że Infant Don Miguel, ieśli nie udadzą się iego plany, przyiedzie z swą matką do Madrytu.

Przybyła do Kadyxu Amerykańska handlowa fregata Isidra, przywiozła do Europy znaczną liczbę wygnanych z Nowey Hiszpanii zakonników.

Z Lizbony d. 23 Maia.

Zaledwo zgromadziły się woyska w Porto i zaprzysięgły wierność prawemu Monarsze, pokazało się zaraz podostakiem pieniędzy; w godzinę zebrano 200,000 milreisów, zapłacono woysku żołd zaległy, a resztę użyto na potrzeby tymczasowego rządu. Późniey bardzioy pomnożyła się ieszcze tam summa przez dobrowolne składki.

Don Miguel i iego stronnicy zdaią się zostawać w ustawiczney obawie: woyska są w swoich koszarach zamknięte, żołnierze policyyni patroluią dzień i noc po mieście, a na wschodach prowadzących do pokoiów Don Miguel założono kratę i drzwi żelazne. Krzykałowie, zapłaceni od policyi, rozpoczęli na nowo swoie zdrożności i zdaie się, że odebrali zlecenia napastowania Anglików, bo wczoray kilku kupców Angielskich powracaiących z giełdy zostało haniebnie zelżonych i nawet kamieniami na nich rzucano.

Dziś twierdzą powszechnie, że Poseł Angielski P. Lamb uznał tymczasowy rząd w Porto za prawny, co iednak zdaie się bydź zawcześnem.

Na ostatniem zgromadzeniu Rady stanu radzono Infantowi Don Miguel, aby stanął na czele woyska i udał się przeciw Porto, gdy iednak ieden z radców uczynił uwagę, że ieden wystrzał z działa pozbawić może Portugaliią ulubionego nieograniczonego Króla. Don Miguel zbladł na te słowa i wszyscy radcy zmienili swoie zdania.

Była nasza Rejentka choruie znowu na boleści wewnętrzne, na które dawniey czasami zapadała. Mówią, iż Don Miguel i Królowa wdowa żądali od niey, aby podpisała protestacyią przeciw wszystkim dawnieyszym czynom swego rządu, czego gdy uczynić nie chciała, surowo się z nią obeszli.

Podług dzisieyszey Gazety rządowey Porto ogłoszone iest w stanie zamknięcia. Wczoray popłynęły z Tagu ieden szoner i iedna korweta dla utrzymywania tego zamknięcia. Korweta, która przodem odpłynęła, wpadła, zapewne z umysłu na miałczyznę, co było nader zabawnym widokiem dla przypatruiących się z nadbrzegu mieszkańców Lizbońskich. Pomiędzy officerami znaydować się musieli przychylni konstytucyi, bo nigdy ieszcze tam nie utchnął okręt. Zepchnięto przecież tę korwetę i popłynęła do Porto.

— Dnia 28. —

Położenie nasze codziennie się pogorsza. Rząd nasz ucieka się do środków surowości. W nocy z dnia 23 na 24 uwięzić miano kilkanaście osób, i szukano Margrabiów Lavradio i Valenca, Hr. Linhares, Jenerałów Sesbastiao, Cabreira i Bonto Franca, Pułkownika Valladas i Kupca Mareira; lecz wielu z nich umknęło. Hr. Linhares udał się na fregatę Angielską Piramus, ale wprzód napisał w ostrych wyrazach list do Don Miguel i iego Ministrów.

Odezwy i manifestu Junty Portayskiey zabroniono tu pod surową karą czytać. Dnia 24 uwięziono trzech poważnych mężów, którzy posiadali iey exemplarz.

Don Miguel wydał także z swey strony odezwę, w którey wzywa woysko do stawienia się pod iego znaki i przyrzeka przebaczenie tym, którzy dali się nakłonić do przestępstwa, skoro uznaią swóy błąd.

Tu w Lizbonie stoią teraz pułki 1wszy, 4ty, 7my i 19ty piechoty, którym iednak, równie iak jazdzie ufać nie można. Oba pierwsze wzbraniały się wystąpić do boiu, a

dwa ostatnie są otwarcie konstytucyi przychylne. Nieograniczony rząd niema więc za sobą iak około 2000 żołnierzy policyynych i 2000 regularnych.

Wyruszyły ztąd ieden bataliion 16 pieszego pułku, ieden szwadron 7go pułku jazdy, 8my bataliion korpusu strzelców z 6 polowemi działami pod rozkazami Don Alvaro da Sousa. Za niemi poszedł 8my pułk strzelców, lecz ten przeydzie zapewne na stronę przeciwną.

Dnia 24 w wieczór przybył tu parowy statek z Villanova i przywiózł wiadomość, że 10ty pułk pieszy w liczbie 960 ludzi, który tu szedł, udał się z Tomar do Porto. W drodze przyłączyło się do niego przeszło 100 ochotników konnych. Stoiące w Cintra woyska udały się tamże.

Woyska konstytucyyne znaydować się tylko ztąd maią o 30 leguas.

Onegday i wczoray nastąpiło tu wiele uwięzień bez względu na wiek i godność.

Don Miguel nakazał wystawić korpus z 2700 ochotników, którzy sami oporządzić się i uzbroić maią, i oddać ich pod rozkazy Xięcia Cadaval. Z tem wszystkiem słychać, iż kosztownieysze swoie rzeczy odesłał na iedną z fregat.

Z Saragossy przybył tu gabinetowy Hiszpański goniec, który przywieść miał formalną protestacyią N. Króla Ferdynanda przeciw postępowaniu Don Miguel.

W Walenca, Chaves, Braganca, Braga i Aveiro nastąpiło w tym samym dniu bez poprzedniczey zmowy powstanie za konstytucyią. W 12tym tylko pułku w Amarante zaszła krwawa niezgodność: 6 kompaniy oświadczyło się za Don Pedro, a 4 za Don Miguel; pomiędzy ostatniemi znaydował się pułkownik i chorąży; ieden z kapitanów chciał chorążemu wyrwać chorągiew, ale zabity został.

Poseł Angielski miał powtórnie połać mocną protestacyią przeciw postępowaniu Don Miguel.

Z Gibraltaru d. 22 Maia.

Gazeta tuteysza zawiera następuiący wyimek z mowy, którą Sułtan Mahmud dnia 26 Lutego w Dywanie mieć miał, i którey rzekomo w Egipcie rozchodzą się drukowane exemplarze. "Frankowie (Europeyscy Chrześciianie) żądaią naszych Europeyskich posiadłości i chcą nas do Azyi wyprzyć. Lecz to postanowienie spóźnione zostało o lat 20. Mogło byłoby nastąpić nim osiądłem na tronie oyca moiego: na owczas byliby mogli Stambuł opanować; lecz piękne to miasto pozostało w naszych rękach, iak pozostaia nadobna niewolnica w naszym Seraiu zamknięta. Frankowie niezgodni są z sobą, i ofiara, którą chcą się podzielić, wyśliźnie im się. Uczyniemy chwalebny odpór i honor imienia Muzułmanów zostanie niesplamiony.„

Od granic Włoskich d. 25 Maia.

Gazeta Rzymska *Diario* wyraża między innemi: "Zdaie się prawie nie do uwierzenia, aby starania Prezydenta Grecyi, Hr. Capodistrias, osiągnąć mogły bez sposobów przymusu tak pomyślny skutek. Prezydent niema w swey straży iak tylko dwóch żołnierzy, i w Grecyi wszystkie więzienia są wypróżnione. Na pierwsze iego słowa wszystkie władze złożyły moc swoią w iego ręce. Wszyscy prywatni ludzie i kapitani, którzy prowincyie uciemierzali, albo poszli do woyska, albo są rozbroionemi i oczekuią w Eginie dalszych rozkazów. Rozbóynicy morscy są ściganemi i rozbraianemi, i żegluga po Archipelagu będzie niezadługo zupełnie wolna.„

Z Raguzy d. 18 Maia.

Chrześciianie Grecy ożywionemi wszędzie są nowem męztwem; na wszystkich górach powiewa znak Krzyża. Do Montenego posłane zostały broń, potrzeby woienne i pieniądze. W Genegussy zebrał się kongres powstańców, i oczekiwani tam nawet są Deputowani z Herzogowiny. W Bośnii tworzą się liczne zbroyne kupy, których uczucia ieszcze nie są wiadome. Pomiędzy wszystkiemi Sławiańskiemi szczepami zachodzi wielki ruch. Przy Mostar i Nevesigne wszczęły się mocne zaburzenia, podczas których wielu zakonników przez Turków zamordowanych zostało. Mówią o odezwie Chrześciiańskich mieszkańców. Mahometańscy Bośniacy ściągaią się w znaczney sile pod Serajewo, ale tylko, iak się zdaie, dla obrony swey prowincyi. Kilkunastu Sandszalów posłali iednak swoie kontyngense do Semendryi, Passarowicz i Agradistyku.

Z Stambułu d. 27 Maja.

Dnia 19 b. m. Seraskier Hussein-Basza po pożegnaniu Sułtana i odebraniu pożegnań od Wielkiego Wezyra i reszty obecnych tu Baszów, wyruszył ztąd naprzód do Szumny, a ztamtąd nad Dunay na obięcie naczelnego dowództwa nad milicyiami Europeyskich prowincyy. Aże ma rozkaz przyśpieszenia do możności swoiego pochodu, przeto towarzyszy mu kilka oddziałów reguiarney jazdy. Zebrany pod Daud-Basza (w okolicy Stambułu) park artylleryi składaiący się z 40 dział, wyruszył razem z nim do Balkan. Znaczna liczba dział polowych i wielkich posłaną ztąd została przed kilku dniami wodą do Rodosto, zkąd uda się lądem do Adryianopola.

Dnia 21go Maia nieiaki Czerkessi Ahmed-Bey mianowany został Ordu-Kadissi (naczelnym sędzią) w obozie Naddunayskiego woyska, i wyiechał iuż do główney kwatery.

Dnia 25 Sułtan po odprawionych modłach w meczecie Ejub, odbył przegląd nad stoiącą obozem pod Daud-Bąsza regularną piechotą w liczbie 5000 ludzi, która nazaiutrz rano, pod dowództwem drugiego Seraskiera Halil-Baszy, udała się w drogę do działaiącego woyska. Halil iest przyswoionym synem byłego Kapitana Baszy Chosrewa; młodzieniec liczący 25 lat, który wkrótkim czasie wyszedł na Baszę trzechbuńczucznego i wiele sobie po nim obiecuią.

Flotta składaiąca się z 3ch liniiowych okrętów i 7 fregat i korwet, udała się przed kilku dniami pod rozkazami Kapitana Baszy z Beszyktas do zatoki Bujukdere na uyściu Bosforu, gdzie zmocnioną ieszcze bydź ma kilku palnemi i innemi statkami.

Rozpuszczona tu przed nieiakim czasem wieść o wybuchnieniu morowego powietrza w Salonice, Hydrze i Poros nie potwierdziła się szczęściem przez naynowsze urzędowe doniesienia.

Przybyły dnia 21 b. m. do tuteyszego portu z Smirny, za poprzedzaącem pozwoleniem Porty, mimo przeciwnego wiatru parowy Angielski statek pod Kapitanem Kellie, ściągnął na siebie w naywyższym stopniu uwagę nietylko publiczności, ale nawet Sułtana i iego Ministrów. Właściciel ofiarował go sprzedać rządowi i iak głoszą nastąpiła iuż ngoda.

Kilka zgromadzeń wyższego Ormiańskiego duchowieństwa i znakomitszych bankierów tego narodu, i złagodzenie środków przeciw Ormiańskim Katolikom, daie powód do mniemania, iż Porta okazuie się skłonnieyszą do załatwienia tey sprawy; iednak nic stanowczego dotąd nie nastąpiło.

DODATEK
DO N^ro 50.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 22 CZERWCA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzina	Barometr z reduk: na 0° R.	Therm: czyli stopien ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Czer:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 6, 107	+12. 0	80	żaden	Pogoda	
12	„ 5, 849	+17. 9	58	Półn: Ws. słaby	„ „	
17 3	„ 5, 426	+18. 5	53	„ „	„ „	
9	„ 5, 030	+12. 9	77	„ „	Pogoda z chmur:	
7	27 3, [illegible]51	+14. 6	[illegible]	Wschodni średni	Pochmurno	
18. 12	„ 2, 917	+21. 7	65	„ słaby	Chmury	o g. 2 deszcz z wich:
3	„ 2, 933	+14. 5	88	Połud: Za. słaby	Pochmurno	
9	„ 3, 470	+13. 6	88	„ „	„ „	Deszcz.
7	27 6, 098	+13. 9	84	Połud: Za. średni	Pochmurno	
19. 12	„ 5, 303	+14. 7	88	Zachodni słaby	„ „	Deszcz.
3	„ 5, 718	+18. 1	76	„ „	Chmury	
9	„ 6, 449	+15. 0	80	„ „	Pochmurno	
7	27 7, 203	+15. 5	80	Zachodni średni	Pochmurno	
20. 12	„ 7, 227	+18. 5	65	Połud: Za. średni	Pogoda z chmur:	
3	„ 7, 161	+20. 6	61	„ mocny	„ „	
2	„ 6, 854	+15. 9	80	„ słaby	Pogoda	

J. Steczkowski, Z. A. O.

— *Z Krakowa.* —

REKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego,

Podaie do publiczney wiadomości, iż tegoroczne Examina w Uniwersytecie Jagiellońskim odbywać się będą w następuiącym porządku:

Przy zaczynaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Lipca r. b. upras za iey Redakcyia życzących ią trzymać o wczesne się zgłaszanie.

Miesiąc	Dzień	RANO	PO POŁUDNIU
LIPIEC	1	z Kodexu Cywilnego i Handlowego.	
	2	z Literatury Polskiey.	
	—	z Terapii Szczególney i Kliniki Medyczney.	
	3	z Historyi Powszechney.	z Weterynaryi.
	—	z Matematyki wyższey.	
	—	z Akuszeryi Teoretyczney.	
	4	z Patologii, i z Terapii ogólney.	z Medycyny Sądowey.
	—	z Zoologi i Botaniki.	
	—	z Bibliografii.	
	5	z Materyi Lekarskiey i Texykologii.	z Farmacyi.
	—	z Kodexu Kryminalnego i Postępowania Sądowego Cywilnego i Kryminalnego.	
	—	z Filozofii.	
	—	z Astronomii.	
	7	z Prawa Natury.	z Policyi Lekarskiey i Historyi Medycyny.
	—	z Instytucyy Medyczno-Chirurgicznych.	z Języka Niemieckiego.
	—	z Literatury Greckiey.	
	8	z Jeometryi Wykreślney.	
	9	z Historyi Kościelney.	z Literatury Łacińskiey.
	—	z Fizyki.	
	10	z Hermeneutyki.	z Języka Włoskiego.
	—	z Anatomii i Fizyologii.	z Chirurgii Teoretyczney i Kliniki Chirurgiczney.
	11	z Architektury.	z Teologii Moralney.
	12	z Teologii Dogmatyczney.	
	—	z Chirurgii Praktyczney.	z Języka Angielskiego.
	14	z Akuszeryi Praktyczney.	
	—	z Matematyki Elementarney.	
	15	z Prawa Kościelnego.	
	16	z Nauk Administracyynych.	
	—	z Chemii.	
	17	z Prawa Rzymskiego.	
	18	z Mineralogii.	
	19	z Języka Rossyyskiego.	z Fechtowania.
			z Języka Francuzkiego.
	21	z Tańców.	z Jeżdżenia konno.
	22	z Rysonków.	
	23	z Malarstwa.	
	24	z Rzeźbiarstwa.	

Examina zaczynaią się rano od godziny 8mey, a po południu od godziny 4tey.

Uchwalono na posiedzeniu Rady Rektorskiey dnia 11 Czerwca 1828 r.

Girtler.

Sekretarz Uniwersytetu Jagiellońskiego:
Jankowski.

Z Londynu d. 3 Czerwca.

Dnia 31 Maia N. Krôl Jmość przybył do Windsoru.

Ministeryum Caningowskie liczyło 15 członków, Liwerpoolskie 13, a teraźnieysze Wellingtońskie składa się tylko z 11.

W Plimut następuje teraz obiór reprezentanta do Parlamentu na mieysce zmarłego Congreve, wynalazcy rac, które jego nazwisko noszą.

Konsulat Rossyyski w Portsmut oczekuje przybycia 4 linijowych okrętów Rossyyskich i tyluż fregat, które tam w zeszłym roku pod Admirałem Sieniawin już się znaydowały. Płyną one, jak słychać, na morze Srôdziemne dla złączenia się z będącą tam już eskadrą Rossyyską.

Osada Lizbońska jest przychylną konstytucyi i chciała opanować warownią San Juliao. Sądzą, że ona pochwyci Królową i Infanta Don Miguel i odeszle do Brazylii.

— Dnia 6. —

Wczoray obchodzona była rocznica urodzin Xcia Kumberlandyi, który 57 rok życia ukończył.

Przybyły tu dnia 3 z Irlandyi P. Fitzgerald rozmawia często z Xciem Wellington i P. Peel. Dnia 4 udał się Xżę Wellington do J. K. Mci do Windsor. Tegóż dnia po południu odbyła się gabinetowa rada, na którey znaydowali się Ministrowie Bathurst, Peel, Aberdeen, Melville, Ellenborough, Murray, Goulburn i Herries.

Wczoray w nocy nadeszły pisma od naszych Posłów z Wiednia i Lizbony, tudzież listy z ostatniego miasta do 27 Maja. Od naynowszego zwrotu rzeczy i ustanowieniu Junty w Porto, która w imieniu Króla Don Pedro działa, Poseł Portugalski Margr: Palmella rozpoczął znowu związki z rządem naszem i miewa jak dawniey czynności w wydziale spraw zagranicznych. Dnia 3 okręt Badger odpłynął z Falmutu do Lizbony.

Słychać, iż wysłane z Lizbony woyska przeciw Juncie w Porto złączyły się z jey woyskami. Kupcy Portugalscy w Londynie zasilają tę juntę pieniądzmi i zaciągają dla niey pożyczkę.

Wychodnie Portugalscy Margr: Fronteira, Hrabiowie Villaflor, Taipa, Sampajo, Jenerałowie Saldanha, Xavier i Stubs odpłyną na powrôt do Portugalii.

Podług doniesień z Kalkuty pod dniem 24 Stycznia, a z Madrasu pod d. 8 Lutego, Wôdz naczelny Lord Combermere znaydował się w północnych prowincyjach, gdzie zgromadza znaczną liczbę woyska. Lord Amherst wybierał się na powrót do Anglii.

Doniesienie Teatralne.

Przybyła do Krakowa Niemiecka Kompania Opawska Operystôw i Dramatycznych Artystôw pod dyrekcyją P. *Müllera*, wystawi dzisieyszego wieczora, to jest d. 22 Czerwca, w Teatrze tuteyszym w języku Niemieckim wielką Operę w 3ch aktach: *Kopciuszek.* Taż polecając się względom Prześwietney Publiczności, przyrzeka, iż podczas swojego tu bawienia wystawiać będzie naynowsze i za naylepsze uznane Opery.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiadomia Publiczność, że na zasadzie Rozporządzenia Senatu z dnia 6 b. m. do Liczby 2209 Dochód z Przewozu pod Zamkiem Krakowskim na Wiśle, w dniu 30 b. m. w godzinach przedpołudniowych w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu, od dnia 1 Lipca r. b. na trzy lata po sobie idące wydzierżawionym zostanie przez publiczną Licytacyią, która zacznie się od Summy Zł. 1263 gr. 12. Chęć licytowania maiący każdy przed

zaczęciem takowey Licytacyi, powinien będzie na Vadium złożyć 10tą część tey Summy, to iest Złp. 120 gr. 10. — O dalszych warunkach Licytacyi, o którey mowa, w Wydziale Dochodów dowiedzieć się można każdego czasu.

W Krakowie dnia 16 Czerwca 1828 r. *Wasserrab.*

Gadomski, Sekr: Wydz.

☞ Podpisana rozpocząwszy ieszcze w roku 1826 process z Mężem swoim Janem Hr. Ledóchowskim, Dziedzicem Dóbr Jaronowic w Woiewództwie Krakowskiem Królestwie Polskim leżących, o oddział maiątku swego (*nie dział iak się położyło przez omyłkę w Gazecie pres złey*), iak to iuż Dziennikiem Woiewództwa Krakowskiego z dnia 2go Sierpnia 1826 r. Nro 33 ogłoszonem zostało, ostrzega Osoby interessowane, iż tym sposobem wszelka władza iey Męża do działań maiątku podpisaney dotyczących odwołaną została, i dla tego podpisana wszelkie czynności przez tegoż Męża swego w tym względzie wykonane, a prawom swoim szkodzące za nieprawne uważaiąc, przeciw tymże gdyby potrzeba wypadła czynić sądownie zastrzega sobie; a dla usunięcia wątpliwości co do działań przez tegoż Jana Hr. Ledóchowskiego w imieniu podpisaney wykonać się ieszcze mogących, wszelkie wyraźne lub domyślne umocowania tegoż Męża swego wyraźnie odwołuie.

W Krakowie dnia 14 Czerwca 1828 r.

Joanna z Wielowieyskich, *Ledóchowska.*

W dniu 24 Czerwca r. b. 1828 o godzinie 11 ranney, na Kazimierzu w mieście Żydowskiem przy Krakowie w Domu pod L. 37 w Gminie XI. mieyskiey, w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia na wydzierżawienie przychodów z całego Domu wyżey wspomnionego, a to na lat trzy, to iest od 1 Lipca 1828 r. do podobnegoż dnia i Miesiąca w roku 1831. Chęć zatem licytować maiących zaopatrzonych w Vadium Złp. 40 podpisany Komornik na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 16 Czerwca 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 24 Czerwca 1828 r. o godzinie 9tey ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia: zegarka ściennego, zwierciadła, stolików, krzesełek, landszaftów, tołuba z siwemi barankami wykładanego, dywana Tureckiego, sadeł sztuk 23, talerzy, półmisków cynowych i kubków miedzianych. Chęć licytować maiących podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 20 Czerwca 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Niżey podpisany podaie do publiczney wiadomości, iako będąc zdatnym w sztuce Gorzelnianey i w Ekonomii, przeto uwiadomia, że życzący mieć w obowiązku sobie takowego, raczy się zgłosić na Ulicę Mikołayską pod Numer 649 zamieszkałego.

Heflich, Fabryk: Likieru i Octu.

Podpisany Komornik Sądowy, podaie do powszechney wiadomości, że dnia 24 i następnych dni b. m. i r. o godzinie 9tey rano, a o 3ciey po południu w Krakowie pod L. 455 przy Rynku głównym na drugiem piętrze, odbędzie się Licytacyia publiczna na żądanie Właścicielki tychże ruchomości, iako to: mebli machoniowych, stolarszczyzny, zwierciadeł, obrazów, landszaftów, miedzi, srebra, sukien, szalów, firanek, powozu, szkła, i t. p. sprzętów domowych, a to za gotową Courant monetę więcey daiącemu.

W Krakowie dnia 17 Czerwca 1828 r. Tomasz *Jarzyński*, Kom: Sąd.

Wieś Trzebniów w Województwie Krakowskiem, Powiecie Lelowskiem, Obwodzie Olkuskiem, o mil dziesięć od Krakowa, cztery od Częstochowy, a o trzy mile od Pilicy odległa, w gruntach rozmaitych położona, lasu kilka set morgów maiąca, który może bydź użyty bądź do wypalania cegły, bądź też do Browaru, jest do sprzedania. Właściciel tey wsi jest gotów nawet zrobić zamianę na inną wieś, byle naydaley o trzy mil od Krakowa odległą. — Ktoby sobie życzył kupna, lub zamiany, raczy się zgłosić do Właściciela w teyże wsi mieszkającego, lub do Redakcyi Gazety Krakowskiey.

Od dnia 15go Czerwca r. b. 1828 w Krzeszowicach zaczenają się zwykłe kąpiele z wszelkiemi wygodami i usługą.